Ner 285.

KRAKOW

Goniec wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych o godzinie 3 po południu regularnie, w Drukarni St. GIESZKOWSKIEGO.

PONIEDZIAŁEK.

DNIA 21 LISTOPADA 1831 r.

PRENUMERATA:

Kwartalna . . . . złp: 10.
Miesięczna . . . . — 4.
Numer pojedynczy . gr: 10.

Goniec Krakowski,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° 0.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27. 2. 861	† 1. 4	-- 2,6	połn: za. słaby	pochmurno	
19. 12	„ 3. 601	† 2. 2	-- 1,3	zachodni mocny	„ „	deszcz.
8	„ 4. 101	† 2. 2	-- 2,0	„ sredni	„ „	„
9	„ 4. 277	† 0. 2	-- 5,0	półn. za: mocny	pogoda	śnieg

Część Nieurzędowa.

WARSZAWA *(14 Listopada.)*

— Wraz z powrotem powszechney spokoyności, ożył w kraju naszym wstrzymany zupełnie obieg pieniędzy, mianowicie srebrnych; w skutku czego i papiery nietylko że są przyjmowane zarówno z srebrem, ale nawet stają się poszukiwane. — Naymniey atoli ufności przywięzywała i przywiązuje dotąd publiczność do biletów bankowych jednozłotowych, jako za rządu rewolucyjnego ustanowionych, z obawy, żeby pieniądze te odrazu z kursu usuniętemi nie zostały. Zaradził obawie tey rząd tymczasowy, przez wydane postanowienie, na mocy którego bilety bankowe jednozłotowe jeszcze przez pół roku mają bydź przez wszystkie kassy skarbowe przyjmowane, a przez rok cały, przez kassę banku Polskiego wymieniane.

— W Lublinie w zeszłym miesiącu, żyć przestała ś. p. JPani Barbara Zakrzewska dawniey znana Sierakowska, jako należąca do rzędu ulubionych artystek dramatycznych, gdy teatr Polski kwitnąć zaczynał. Przedstawiała ona z powszechnem zadowolnieniem role wesołych służących. *(Suberetek)* Od lat przeszło 40stu opuściła scenę, a żyła lat 80 kilka; do zgonu zachowała dawną wesołość, i wiek jey sędziwy był tyle przyjemnym wszystkim ją otaczającym, jak jey serce było napełnione dobrocią. Zawsze przepowiadała, że w jednymże czasie żyć przestanie z wzorową artystką Truskolaską, co się też sprawdziło.—

PETERSBURG *(2 Listopada.)*

— Stósownie do ukazu Jego C. M. z d. 21 Grudnia 1830 r. zostały nałożone areszta: w gubernii Wołyńskiey, 30 Czerwca i 14 Sierpnia, na 2531 dusz senatora królestwa polskiego hr. Jana Tarnowskiego i jego żony z domu Stroynowskiey, z powodu pobytu ich w témże królestwie; na 93 dusz Jana Dogieł-Cyryna, czyniących 320 r. sr. rocznego dochodu, zpowodu ucieczki jego syna Ignacdo królestwa Polskiego; na 57 dusz Józafata i Jana Wereszczyńskich, zostających pod dożywociem matki ich Pągowskiey, z powodu wydalenia się ich do tegoż królestwa; na 195 dusz jenerała woysk polskich Kołyski, czyniących rocznego dochodu 1500 r. sr. z powodu jego uczestnictwa w powstaniu, i na 269 dusz Aloizego Zagurskiego, czyniących dochodu rocznego 3750 r. as. z powodu wydalenia się jego do królestwa Polskiego; — w gubernii Kijowskiey, 6 Sierpnia, na czwartą część majątku zmarłego Adama Keyzera, mającego 128 dusz, z powodu znaydowania się jego synów Romana i Zenona Keyzerów, w królestwie Polskim.

Ukaz do rządzącego Senatu.

»W ciągu działań wojennych, mających na celu poskromienie wszczętego w różnych gubernijach zachodnich rokoszu, zwracając uwagę na los tych mieszkańców wspomnionego kraju, którzy mogli bydź wciągnieni do uczestnictwa w buncie przeciw własney chęci, do zwoliliśmy ukazem do rządzącego senatu w dniu 6 Maja bieżącym r. danym, wyjąć z pod ustanowionego sekwestru do dalszego rozstrzygnienia majątki tych, którzy w przeciągu miesiąca od daty tego ukazu z prawdziwym żalem stawiać się będą przed mieyscowemi władzami, i usuną się od wszelkiego dalszego z powstańcami spólnictwa.

»Gdy skutkiem tego niektórzy obywatele zaczęli dobrowolnie przychodzić i prosić, o przebaczenie, ze względu przeto na takowe przykłady, i aby w tych mieyscach wymienionych gubernii, które mogły ucierpić od złych chęci jednych i od obłąkania drugich, przywrócić spokoyność nietylko siłą oręża, lecz i łagodnością dla samych nawet winnych; ukazem naszym z dnia 14 Czerwca b. r. znowu główni dowódzcy woysk i inni zwierzchnicy upoważnieni zostali, iżby, gdy przyjdą do nich dobrowolnie, z wyznaniem żalu, obywatele, którzy do buntu, nawet zbroyną ręką, należeli: dawali im zaświadczenia o takowem ich stawieniu się, i wziąwszy od nich na piśmie zaręczenia niezachwianey nadal wierności, odsyłali ich do majątków.

»Z kolei, ażeby obok wszelkiey łagodności, zachować słuszny przedział pomiędzy występkiem, ze słabości lub błędu pochodzącym, a złośliwemi zamiarami i zaciekłością w zdradzie, w zatwierdzonych przez nas 17 Lipca b. r. szczegółowych prawidłach o stanowieniu wyroków na buntowników, oraz o sekwestrze i braniu na skarb ich majątków, uznaliśmy za potrzebną: za ostateczny termin, w którym wspólnicy rokoszu mogą jeszcze szukać darowania winy, zakreślić trwanie, w każdym z tych krajów, działań wojennych; gdyż ci wszyscy, którzy pielęgnowali występne nadzieje i marzenia swoje aż do samey tey chwili, kiedy je siła oręża całkiem zniszczyła, nie mogą być uważani inaczey, jak za zatwardziałych buntowników, naszego miłosierdzia niegodnych.

»Stósownie do tego, teraz, po uskromieniu już buntu, rozkazujemy: w guberniach, gdzie miały mieysce wojenne przeciw powstańcom działania, i gdzie już zostały przywiedzione do końca, z uśmierzeniem roko-

szu i przywróceniem spokoyności, obwieścić wolą naszę: iż wszyscy ci, z liczby uczestników powstania, którzy, w skutek poprzedniczych rozkazów, niestawili się u władz, z prośbą o przebaczenie, do czasu, urzędowego w każdem z osobna mieyscu ogłoszenia ninieyszego ukazu; niebędą już potem mogli korzystać z tey łaskawości rządu i że jak oni sami, tak i ich majątki, ulegną skutkom prawa i oddzielnie wydanych w tym przedmiocie postanowień.

»Rządzący senat nieomieszka uczynić należytych rozporządzeń ku wykonaniu ninieyszego.

W Carskiem Siele, dnia 4 Października 1331 r.

MIKOŁAY.«

PARYŻ (8 *Listopada.*)

— *Monitor* z dnia 30 zamieścił następujące nowe szczegóły o ustąpieniu woysk francuzkich z Bona. Odwrót korpusu Zauressów dowodzonego przez Pana Huder, który był zdradzony przez Ibrahima i mieszkańców Bony, był bardzo trudny i byłby zupełnie niepodobnym, gdyby go nie były zasłaniały bryg Adonis i korweta la Creole; pierwszym dowodził kapitan fregaty Huguet; drugą kapitan fregaty Peronne. Obadway ci officerowie znaydowali się na lądzie, gdy dnia 29 Września kapitan Huder przedsięwziął opuścić warownię; udali się natychmiast na swoje statki i wysłali kompanie na ląd, statki Adonis i Creole o 300 sążni od miasta stanęły i przysposobiły się do walki. Wspomnieni officerowie zaledwo przybyli na swoje okręty, gdy trzy wystrzały działowo oznaymiły rozpoczęcie walki. Wkrótce uyrzano dwóch Zauresów pierzchających przed wielką zgrają z bramy Kassauba, gdy tymczasem inni zewnątrz dążyli do miasta. Od strony portu słyszano ogień karabinowy i wtenczas miano już pewność że na wszystkie posterunki uderzono. Było to o godzinie w pół do 10 rano. Obadwa okręty rozpoczęły ogień działowy na miasto; bateryе mieyskie odpowiadały, lecz w ciągu godziny zostały zmuszone do milczenia; Kassauba zasłaniana wysokiem swojem położeniem, ciągły utrzymywała ogień. O godzinie pół do 12 przybył officer z ranionymi żołnierzami morskimi do statku Adonis i żądał posiłku woyskowego dla szalup. Powiadał on, że ogień z ręczney broni ustał w mieście, i że na bulwarach nikogo nie widać. Na szalupy posłano nowe woysko; a kapitan Hugnet sądząc że walka już ustała, kazał zatrzymać ogień działowy. Wysłał on także ostatnią swoją łódź z rozkazem do szalup, aby przyjmowały powracających z miasta Francuzów zaprzestawszy strzelania. Koło południa także i na Kassaubie zaprzestano ognia. Woyska majora Huder massami powracały z miasta i rzucały się w wodę; żołnierze morscy pospieszyli z nadzwyczayną odwagą na przeciw nieszczęśliwych i ocalili ich, ani jednego nie czyniąc strzału, pod ogniem nieprzyjaciela, który z wałów miasta rzucał na nich kul grady. Pan Huder, któremu powiodło się dostać do łodzi będącey na brzegu; miał właśnie bydź przyjęty na jednę z naszych szalup, gdy ugodzony kulą w głowę, śmierć znalazł. O godzinie kwadrans na pierwszą, powróciły szalupy ze wszystkimi ocalonymi żołnierzami i ciałami poległych do okrętów. »W końcu rapportu są wymienieni żołnierze morscy, zabici i ranieni w tey walce. Z osady brygu Adonis zabito czterech a pięciu raniono; z korwety Creole zaś pięciu zabito i 12stu raniono.

Rozmaitości.

— *Statystyka Galicyi z r.* 1830. Galicya na 1548 mil kwad: liczył r. 1830 domów 619,087; mieszkańców 4,193,488. Obwodów ma 19 z Bukowiną, z tych Lwowski miał w tym roku ludności 125,321; Zloczowski 234,542; Zólkiewski 218,471; Przemyski 343984 Rzeszowski 257,189; Tarnowski 235,356; Bocheński 201,427; Wadowicki 313,186; Sandecki 217,286; Jasielski 227,126; Sanocki 245,385; Samborski 282,414; Stryiski 201,632; Brzeżański 263,729; Tarnopolski 209,190; Czortkowski 175,599; Stanisławowski 215,469; Kołomyjski 181,830; Czerniowiecki 349,813. Nayludnieyszy Wadowiecki, naymniey ludny Czortkowski.

— Dr. Szuchany w Peszcie wydaje na fortepian melodye slawiańskie, tak po prostu ułożone, jak pieśni gminne, do których tekstu należą. Pieśń gminna przy melodyi zyskuje na zupełney wartości, a słuszna jest, żebyśmy, znając pieśni gminne Slawian, i melodye tychże poznali, melodye narodu, który jest naydawnieyszym w Europie, a który wielu autorów słusznie spiewającym nazywa. Pierwszy poszyt zawierać będzie 12 pieśni, a przedpłata nań 16 kr. m. k. kosztuje. Gdy ten pochwałę uzyska, więcey poszytów wyjdzie. Prenumerować można w tych samych mieyscach, co i na rozprawy. --

— W jednym z dzienników angielskih czytamy: »Doświadczano tu nowo wynalezioney broni, która może stanowić epokę w sztuce wojenney. Jest to bez wątpienia broń naymorderczeysza, jaką kiedykolwiek widziano. Nadzwyczaynie prosty skład, łatwość z jaką może bydź czyszczona, tudzież zadziwiająca siła, czynią ją przydatną do prowadzenia każdego rodzaju woyny. Bronią którey doświadczono, był naprzód pistolet kawaleryi do obrony wyłomów, lub do bitew na zachaczonych okrętach; w ciągu jedney minuty można go nabić 10 razy i tyleż razy wystrzelić; każdy wystrzał roznosi w linii horyzontalney 12 kul, które w odległości 12 do 18 stóp od siebie, sięgają 45 do 50 łokci. Jeden człowiek, może więc w ciągu jedney minuty wystrzelić 120 kul, 100 ludzi zaś w tym samym czasie 12000 kul, z których każda ma siłę zwyczayney kuli; drugą był karabin, który równie szybko może bydź nabijany, lecz zamiast 12 kul, roznosi 16; broń ta szczególniey jest przydatna do bitew na zachaczonych okrętach. Sławny fabrykant broni Pan Willinson, kierował doświadczeniami, które wypadły nadspodziewanie dobrze. Mówią iż wynalazek ten, będzie mógł także zastósowany bydź do dział.

— Od lipca r. z, we Francyi nie ma cenzury na dzieła teatralne, a że okazały się nadużycia: ma być podany projekt do prawa ustanawiającego przysięgłych, którzy będą wyrokować o takowych dziełach.

Uwiadomienia.

Ktoby miał do wynajęcia z meblami 3 lub 4 pokoje z kuchnią i wozownią niech da adres do drukarni Gońca z wymienieniem ulicy i numeru domu.

Do pewnego znakomitego domu w Galicyi 12 mil od Krakowa, potrzebną jest guwernantka, posiadająca szczególniey dobrze język polski i francuzki; oraz dokładną umiejętność gry na fortepianie. Bliższą wiadomość powziąść można w handlu W. Jana Wentzla w rynku pod Krzysztoforami.

Młody człowiek skończywszy edukacyą, życzy sobie weyść w obowiązki prywatne, a mianowicie za sekretarza, do sprawawania interessów lub tym podobne. Potrzebujący podobnego człowieka raczy się zgłosić do redakcyi Gońca Krakowskiego, a starający się o też obowiązki, pospieszy okazać dowody swego usposobienia i dobrey konduity, osobie którаby tego żądała.